

Sygn. akt II KO 46/20

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie zażalenia pokrzywdzonego H. S.
na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. o umorzeniu śledztwa w
sprawie przekroczenia uprawnień przez zastępcę Prokuratora Okręgowego w (...),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 6 października 2020 r.
inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego Ł.
z dnia 13 lipca 2020 r., sygn. akt IV Kp (...)
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

Powyższy postulat nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Najwyższy konsekwentnie
stoi na stanowisku, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie
art. 37 k.p.k. następować powinno wyjątkowo (zob. np. postanowienie SN z dnia 19
września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, nr 10, poz. 64). Przepis ten wprowadza
bowiem odstępstwo od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez właściwy sąd
(art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i powinien podlegać restryktywnej wykładni. Określony w nim
warunek przekazania sprawy czyli „dobro wymiaru sprawiedliwości” to przesłanka mająca
charakter ocenny. Wykładnię tej przesłanki ukształtowało orzecznictwo Sądu Najwyższego,

z którego wynika, że uzasadnione jest odstępianie od ogólnych reguł określania właściwości miejscowej sądu między innymi w sytuacjach, które mogą w sposób oczywisty wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo w sposób obiektywny (zob. np. postanowienia SN: z dnia 16 maja 2018 r., V KO 31/18, LEX nr 2490340; z dnia 18 lipca 2019 r., IV KO 81/19, LEX nr 2714112; z dnia 30 lipca 2019 r., V KO 71/19, LEX nr 2744156; z dnia 3 stycznia 2020 r., IV KO 159/19, LEX nr 2760444). Obawa o brak zdolności sądu właściwego miejscowo do obiektywnego osądu sprawy lub swobody orzekania przez sędziów tego sądu musi wynikać jednak z obiektywnych i znajdujących racjonalne uzasadnienie realiów, a jedynym możliwym sposobem wykluczenia tej obawy, dla dbałości o wizerunek wymiaru sprawiedliwości, jest zmiana właściwości sądu w trybie art. 37 k.p.k.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła. Składanie przez pokrzywdzonego wniosków o wyłączenie sędziów nie stanowi ku temu dostatecznej podstawy, gdyż sposób postępowania w takich sytuacjach kodeks postępowania karnego reguluje w Rozdziale 2. Jak wynika z akt sprawy Sąd właściwy miejscowo po ten tryb nie sięgnął, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia skorzystanie z trybu ekstraordynaryjnego przewidzianego w art. 37 k.p.k. Tymczasem nie może on stanowić alternatywy dla postępowania w przedmiocie wyłączenia sędziego lub sędziów i być stosowany niejako dla wygody sądu właściwego. Motywy Sądu właściwego i zaprezentowane w nich realia mogą bowiem sprawiać takie wrażenie. Pokrzywdzony wykazuje się wysokim stopniem aktywności zarówno w kierowaniu do Sądu różnego rodzaju roszczeń jak i zarzutów pod adresem osób reprezentujących wymiar sprawiedliwości. Muszą one podlegać jednak ocenie w aspekcie racjonalności i obiektywizmu (muszą istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym przeświadczeniu składającego wniosek), w przeciwnym razie, potraktowane z automatyzmem, mogłyby przyczynić się do daleko idącej obstrukcji lub wręcz paraliżu toczącego się postępowania, co z pewnością nie służyłoby kształtowaniu właściwego wizerunku wymiaru sprawiedliwości.

Przesłanką sięgnięcia po tryb określony w art. 37 k.p.k. jest dobro wymiaru sprawiedliwości, lecz biorąc pod uwagę powyższe, na gruncie tej sprawy nie istnieją obiektywne podstawy do uznania, że pozostawienie jej w gestii Sądu występującego, będzie stanowiło dla tej wartości zagrożenie. Przedmiotem postępowania jest tutaj środek odwoławczy od wydanego w toku postępowania przygotowawczego postanowienia prokuratora, a okoliczności zaprezentowane przez Sąd właściwy nie dowodzą, że przed tym Sądem nie może być obiektywnie rozpoznany lub że jego rozpoznanie w opinii

publicznej (nie tylko w subiektywnym odczuciu pokrzywdzonego) będzie rodziło negatywny wydźwięk. Istotnym jest by unikać sytuacji, w których nie standard rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, lecz dyktando stron stanowi kryterium określania właściwości miejscowej sądu. Dlatego odejście od ogólnych reguł jej ustalania dopuszczalne jest jedynie w wyjątkowych sytuacjach, które w niniejszej sprawie nie zachodzą.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do przekazania sprawy zgodnie z postulatem sądu meriti.